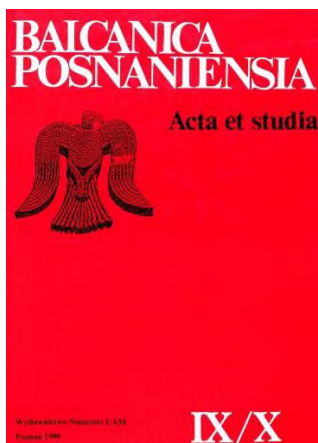




Pentek Zdzisław, rec. książki: *Sulejman Wspaniały i jego czasy. Imperium osmańskie we wczesnej epoce nowożytnej*. Pod redakcją Metina Kunta i Christine Woodhead. Przełożył Wojciech Weinert, Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, ss. 252, mapy, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1999, t. 9–10, s. 257–259.

<https://doi.org/10.14746/bp.1999.9-10.20>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54636>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

kich. Oficjalne potwierdzenie przez Portę, uzurpującą sobie prawo do zwierzchnictwa nad całą Ukrainą, panowania rosyjskiego na kijowszczyźnie, przesądziło, zdaniem Autora, o zawarciu układu pokojowego w Bakczyseraju. Można tu jednak jeszcze dodać, że przygotowany już całkowicie, choć jeszcze nie podpisany, polsko-rosyjski układ sojuszniczy stał się znakomitą atutem Rosji w jej negocjacjach z Turcją. Trudno natomiast zgodzić się z sugestią, że powierzenie przez sułtana funkcji hetmana Ukrainy gospodarowi mołdawskiemu Jerzemu Duce mogło być gwarancją stabilizacji w regionie. W Polsce zostało to bardzo źle przyjęte, a gospodar zapłacił za to całkowitą utratą zaufania króla polskiego, co odbiło się niekorzystnie na stosunkach polsko-mołdawskich przed i w dobie wyprawy wiedeńskiej.

Trzecia część, zatytułowana *Zmiana układu sił w Europie Środkowo-Wschodniej i jej wpływ na status polityczno-prawny przestrzeni karpacko-dunajskiej*, obejmuje chronologicznie lata 1683-1711. Oś jej stanowią rozmaite plany dotyczące przyszłości Mołdawii, Wołoszczyzny i Siedmiogrodu podejmowane w negocjacjach dyplomatycznych członków Świętej Ligi. Oczywiście centralne miejsce zajmuje tu polityka Jana III Sobieskiego, który niedwuznacznie dążył do podporządkowania sobie księstw rumuńskich. Jednak stwierdzenie, że Rzeczpospolita żywiła aneksjonistyczne plany wobec tych księstw wydaje się nieporozumieniem. Zachowane materiały źródłowe nie wskazują na zamiary inkorporacyjne Rzeczypospolitej wobec Mołdawii, a tym bardziej Wołoszczyzny, często natomiast mowa o przejęciu tych terytoriów pod polskie zwierzchnictwo. Jeśli można o czymś takim mówić, to jedynie w odniesieniu do północnomołdawskich okręgów pogranicznych okupowanych przez wojska polskie, które próbowano zatrzymać w traktatach karłowickich, a i później jeszcze w czasie wielkiego poselstwa pokojowego Rafała Leszczyńskiego.

W polityce Rzeczypospolitej, a także Cesarstwa i Rosji zmierzających do podporządkowania sobie krajów rumuńskich Autor upatruje zasadniczej przyczyny zmiany dotychczasowego statusu politycznego Mołdawii i Wołoszczyzny poprzez przekazanie w nich rządów fanariotom. Wydaje się, iż jest to tylko część prawdy. Nie można bowiem tego problemu rozpatrywać, nie biorąc pod uwagę sytuacji w samej Turcji, w której nastąpił ogromny wzrost znaczenia gospodarczego i kulturalnego żywiołu greckiego, jak również roli, jaką odgrywał w państwie osmańskim Alexandro Maurocordato i jego synowie.

Książka V. Ciobanu ze względu na globalne potraktowanie problemu i celne spostrzeżenia stanowi niewątpliwie bardzo ważną i wartościową pozycję. Lekturę utrudnia jednak fatalna korekta, a właściwie chyba jej brak. Spośród bardzo licznych błędów literowych odnotuję tu tylko trzy, które mogą spowodować niewłaściwe odebranie treści. Na s. 101, w miejscu, w którym mowa o zdymisjonowaniu Grzegorza Ghiki, chodzi chyba o koniec listopada, a nie o koniec września 1673 r. jak jest w tekście. Również na tej samej stronie, gdy mowa o spotkaniu pułkownika Siekierzyńskiego z wielkim wezyrem w Babadag winna być data 10 maja 1674, a nie 1673 r. Ponadto Autor pisząc o pośle polskim do Turcji konsekwentnie podaje nazwisko Ginski, w rzeczywistości brzmiało ono Gniński. Mimo tych drobnych usterek książkę z całym przekonaniem polecam polskim badaczom.

Iłona Czamańska

Sulejman Wspaniały i jego czasy. Imperium osmańskie we wczesnej epoce nowożytnej. Pod redakcją Metina Kunta i Christine Woodhead. Przełożył Wojciech Weinert, Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, ss. 252, mapy.

Z tym większym zadowoleniem należy przyjąć tę publikację, gdyż stara się ona wypełnić lukę w polskiej historiografii, dotyczącą historii Turcji osmańskiej i krajów nie tylko bałkańskich w XV i XVI w. (jak dotąd prace J. Reychmana, tłumaczenia: F. Babingera – *Z dziejów imperium Osmanów*; S. Runcimana, *Upadek Konstantynopola 1453*; ostatnio – I. Czamańska, *Mołdawia i Wołoszczyzna wobec Polski, Węgier i Turcji w XIV i XV w.*)

Praca jest zbiorem artykułów kilku autorów: Petera Burke, Gezy Dávida, Suriya Faroghi, Petera Malcolma Holta, Colina Imbera, Metina Kunta, Saliha Özbarana, Ann Williams i Christine Woodhead. W historiografii postać sułtana Sulejmana Wspaniałego (1494-1566), wodza, twórcy prawa i mecenasa sztuki, jest wystarczająco dobrze oświetlona, choć nie doczekał się on osobnej monografii. Często jednak osoba władcy przyćmiewa inne aspekty życia wielkiego państwa, jakim było Imperium Osmańskie. Tym więc lepiej, że międzynarodowe grono badaczy, reprezentujących chwilami różne punkty widzenia, wypowiedziało się w krótkich esejach o czasach i postaci sułtana, który z reguły jest postrzegany jako margines burzliwych wydarzeń w Europie XVI w. Bodźcem, który sprawił, iż doszło do powstania tej publikacji, była wystawa zorganizowana przez British Museum wiosną 1988 r. pt. „Süleyman the Magnificent”.

W części wstępnej M. Kunt (s. 15-45) ukazuje drogę rozwoju dynastii Osmanów, aż do postaci wielkiego zdobywcy Mehmeda II, którego sukcesy militarne i polityczne doprowadziły w efekcie do zdobycia Konstantynopola przez Turków w r. 1453. Pierwsza część książki (s. 49-141) jest poświęcona polityce Osmanów w XVI w. Autorzy (A. Williams, S. Özbaran, G. David, S. Faroghi) przedstawiają w niej zasadniczo politykę zagraniczną Turcji w czasach Sulejmana Wspaniałego.

Należy dodać, że nie zawężili oni swoich rozważań do terytoriów, które weszły w skład Imperium czy też graniczyły z Turcją na kontynencie europejskim, ale wyszli daleko poza krąg tradycyjnych studiów, obejmując to państwo w spektrum jej dokonań w basenie Morza Śródziemnego i Oceanu Indyjskiego. Interesujące wydają się być stwierdzenia S. Faroghi, dość sceptycznie odnoszące się do starszych badań w odniesieniu nie tylko do historii mamelukiego Egiptu po jego podboju w 1517 r. Koniecznie należy dodać, że fragment napisany przez A. Williams (s. 55-72) swoim stylem i poletem nawiązuje do publikacji znanego historyka wypraw krzyżowych Stevena Runcimana. Zresztą zwięzłe przedstawienia interesów tureckich w I połowie XVI w. oraz grę interesów mocarstw europejskich autorka ukazała ciekawie i właściwie ułokowała rolę Imperium Osmańskiego na tle m.in. wojen włoskich. A. Williams zarysowała zmagania, jakie prowadziła Turcja przeciwko Wenecji w Basenie Morza Śródziemnego i zaznaczonej roli papieżstwa na tle tychże wydarzeń.

Druga część publikacji (s. 145-230) została poświęcona osobie Sulejmana Wspaniałego jako sułtana i idealnego władcy (P. M. Holt), widzianego również przez pryzmat europejskiego renesansu (P. Burke). Ten ostatni jednak przestrzega przed pochopnymi porównaniami renesansu do rozwoju Turcji pod rządami Bajezyda, Selima i Sulejmana. P. M. Holt dostrzegł, nie bez słuszności, we władcach z dynastii Ajjubidów pewien prawzór, który mógł stać się wzorcem dla Sulejmana i jego poprzedników. Czyny wielkiego władcy przeanalizowała przez pryzmat m.in. ówczesnej historiografii C. Woodhead. Autorka celnie wskazała przemiany polityczne w ideologii tureckiej, akcentując ważny wątek religijny, którego wpływu nie można nie docenić. Omawiała również proces kształtowania się wizerunku władcy, którego obraz na trwałe miał zapasć w świadomości politycznej i społecznej Turcji na kolejne dziesięciolecia. W podobnym duchu (s. 169-187) wypowiada się C. Imber, zwracając uwagę na funkcję legitymizmu w procesie budowy państwowości tureckiej pod rządami wielkich sułtanów, choć dyskusyjnie brzmi teza, iż sułtan i jego wojsko (s. 170) byli tylko wojownikami za wiarę. Podporządkowywanie nowych terytoriów miało charakter daleki od idei misyjnej, chociaż taki był wydzźwięk oficjalnej propagandy. Temuż esejowi należy poświęcić kilka osobnych słów. Otóż autor podzielił się kilkoma słusznymi refleksjami. Kwestia legitymizacji władzy sułtanów z dynastii Osmanów była bardzo ważnym czynnikiem, przez który można dostrzec ambicje oraz związane z tym nadzieje rosnących w siłę i znaczenie dynastów, pragnących nawiązać do spuścizny kalifów bagdadzkich czy też Turków Seldżuckich. C. Imber zauważył, że poeta Ahmedî († 1412) otwiera dość długą listę pisarzy, którzy mieli „odkryć” genealogię Osmanów. Rzeczą wiadomą powszechnie są zamyłowania genealogiczne Arabów, starannie opracowywane tablice genealogiczne, których celem było ukazanie związków z rodziną Proroka. Była to również forma legitymizacji sprawowanej przez kalifów władzy. Najpewniej i Osmanowie zdawali sobie z tego sprawę, że przyjmując religię muzułmańską wchodzą nieuchronnie w świat pewnych zachowań kulturowych, do których należało rozwinięte poczucie własnej tożsamości rodowej, a z naukowego punktu widzenia poczucie więzi genealogicznej. Stąd i utwór Ahmediego, chociaż panegiryczny, jest niczym innym jak –

wtedy jeszcze chronologicznie nieuporządkowanym – spisem heroicznych czynów, cnót, jakie przypisał on przodkom emira Sulejmana. Inną interesującą obserwacją C. Imbera jest *passus* mówiący o przyjęciu tytułu *gazich* przez Osmanów. *Gazi* to ten, który walczy za wiarę, święty wojownik, a *gaza*, to święta wojna. Terminy te były jednak obce Osmanom, gdyż wywodziły się z kultury arabskiej (zostały zastąpione przez *akin* – rajd i *akinci* – czyniący rajdy), a właściwie najczęściej identyfikowane są z okresem działalności Mahometa i kalifów prawowiernych. Dalej autor przekonująco dowodzi o celowych próbach przejęcia (a tym samym legitymizacji) innej jeszcze terminologii arabskiej i zaszczerpieniu jej do kultury osmańskiej. Wydaje się też mało prawdopodobne, aby pod pojęciem *akin* kryła się dokładna kalka zachowań banów arabskich z okresu *ghāhiliya*, kiedy to szczególnie praktykowano ze względów ekonomicznych (ale i też honorowych) *ğazw*.

Jeszcze inną formą podniesienia prestiżu dynastii było zapotrzebowanie na dzieła kronikarskie, które zaczęły się masowo pojawiać na przełomie XV i XVI w., a więc faktycznie po dwustu latach istnienia dynastii. Wreszcie autor konstatuje, iż dochodzi do pewnego przewartościowania pojęć *gazi* i *gaza*, gdyż są one prowadzone tylko z pobudek religijnych (przynajmniej w zamyśle propagandy, która nieraz wytyka, iż tak nie jest), a nie z innych powodów. C. Imber słusznie też dostrzegł zmianę w recepcji postaci sułtana, który staje się czynnikiem decydującym o wojnie, ale jego udziałem staje się też niemal cała chwata po zwycięskich wojnach.

Pewnym nieporozumieniem jest włączenie do bibliografii (s. 236) prac o charakterze ogólnym: A. D. Aldersona – genealogia, *Encyclopaedia of Islam* i atlasu D. E. Pitchera, czy nawet „*Turkologischer Anzeiger*” do działu „Prace źródłowe”.

Prezentowany zbiór artykułów, obficie wspieranych materiałem źródłowym oraz bazujący na wielojęzycznej literaturze naukowej, stanowi cenne studium dla dalszych studiów nad historią Turcji i jej kontaktów, zwłaszcza z krajami znajdującymi się bezpośrednio w orbicie wpływów Sulejmana Wspaniałego.

Zdzisław Pentek